

**Dalibor Miklavcic**

## **Słoweńska muzyka kościelna od I wojny światowej do dziś – co możemy uczynić dla przyszłości?**

Ostatnie sto lat muzyki kościelnej Słowenii to silny wpływ tendencji zakorzenionych jeszcze w wieku XIX, przyniesionych za sprawą Wiosna Ludów. Zauważalny wpływ szkoły czeskiej w Słowenii przed I wojną światową odzwierciedla młodą świadomość narodów słowiańskich, które dążyły do coraz większej niezależności (Słowianie w miejsce ludów germańskich). Po zakończeniu I wojny światowej Słoweńcy żyli więc w państwie słowiańskim, co miało wyraźny wpływ na unarodowienie muzyki kościelnej, połączone z wpływem ważnego wówczas Cecylianizmu.

Centralną postacią słoweńskiej muzyki kościelnej był Czech, ANTON FOERSTER (1837–1926), uczeń B. Smetany. Założył on w Lublanie w 1877 r. szkołę muzyki kościelnej *Orglarska šola Cecilijinega društva v Ljubljani* (działającą do 1944 r.), kierując nią przez ponad 30 lat, ubogacając całą Słowenię w znakomitych muzyków kościelnych oraz kreując w tym zakresie niezbędne standardy. Uczeń Foerстера, najważniejszy słoweński kompozytor kościelny pierwszej połowy XX wieku, STANKO PREMRL (1880–1965), kierował szkołą w latach 1908–1939 (będąc w tym samym czasie dyrygentem chóru<sup>1</sup> w katedrze w Lublanie oraz redaktorem istniejącego do dziś czasopisma CERKVENI GLASBENIK – *Muzyk kościelny*).

Tę ważną tradycję zrujnowała druga wojna światowa. Tradycję wskrzeszono dopiero w 1971 r., w połowie *ery socjalistycznej*, a więc w zupełnie innych warunkach, bardziej na zasadzie wyjścia kompromisowego. Od 1945 do roku ok. 1995, muzyka kościelna w Słowenii drastycznie zubożała, lub została uproszczona, co nadal zauważalne jest we współczesnej, fragmentarycznej świadomości dot. muzyki kościelnej. By temu zaradzić, w 2000 r. wybudowano w najważniejszej słoweńskiej kościelnej instytucji edukacyjnej, **KOLEGIUM ŚW. STANISŁAWA (Kostki) w Lublanie**, organy piszczałkowe, co miało ogromne znaczenie, wdrożono też nowo opracowany program edukacyjny, wzbudzając silny entuzjazm dla organów na terenie Słowenii (przykład w serwisie YouTube). Od momentu powstania, *Zavod sv. Stanislava* stanowi również wzorowy ośrodek chóralistyki, w którym corocznie setki młodych osób muzykują z wielkim entuzjazmem. System nauki rozpoczyna się od edukowania dzieci już w wieku szkolnym (od 6 lat), poprzez liceum (14–19 lat) i kończy na studentach, którzy nadal śpiewają w chórze kameralnym Megaron, prowadzonym przez Damijana Močnika (przykład w serwisie YouTube). Ten dobry przykład przyczynia się do optymalizacji słoweńskiej sytuacji już od 30 lat!

Ponadto, w 1992 r. utworzono pierwszy Wydział Muzyki Kościelnej w Akademii Muzycznej. Niestety absolwenci nie znajdują pracy w kościołach, dlatego poszukiwane są inne rozwiązania.

Słoweńskie organmistrzostwo osiągnęło wysoką jakość pod koniec XIX i na początku XX wieku. Związane jest to przede wszystkim z dwoma budowniczymi: FRANCEM GORŠIČEM

---

<sup>1</sup> W oryg. *Regens Chori* – przyp. tłum.

(czasy Walckera<sup>2</sup>) oraz IVANEM MILAVECEM (czasy W. Sauera<sup>3</sup>). Przez kolejne 70 lat firma JENKO (Franc Jenko 1896–1968, następnie syn Anton, do 1995 r.) była jedynym warsztatem organmistrzowskim w kraju; zaopatrywała więc w organy całą Jugosławię, instrumenty przeważnie średniej jakości, pneumatyczne, ale dysponowane neobarokowo.

Obecnie na szczególną uwagę zasługuje organmistrz MOČNIK, obok ORGLE MARIBOR i ŠKRABLA. W ciągu ostatnich 20 lat ci trzej budowniczy stworzyli na terenie Słowenii, a więc dość małego kraju, około 200 nowych instrumentów różnej jakości, od wspaniałych dzieł sztuki po organy wybudowane w katastrofalny sposób<sup>4</sup>.

Pod względem hymnologii, bogactwo pieśni kościelnych Słowenii składa się przede wszystkim z niezbyt starych pieśni ludowych typu alpejskiego, z czasami bardzo prostą warstwą tekstową. Pieśni te zazwyczaj można sklasyfikować jako będące podstawą katechezy ludności wiejskiej pozbawionej edukacji, składającej się z analfabetów. Współcześnie pieśni te stanowią nie lada wyzwanie w pracy duszpasterskiej i katechetycznej, ponieważ użycie takich melodii i tekstów współczesne pokolenia odbierane jest przez jako anachroniczne. To kolejny powód, dla którego fala NGL<sup>5</sup> zyskuje na znaczeniu wśród słoweńskiej młodzieży (i młodych księży). Od wielu lat planowane jest stworzenie nowego śpiewnika kościelnego, w którym mają znaleźć się wszelkiego rodzaju nowości.

Wydawnictwo zajmujące się muzyką kościelną: ASTRUM PUBLICATIONS (przykład w serwisie YouTube) dąży do tego, by jeszcze bardziej ożywić tę scenę.

Jeśli chodzi o kształt muzyki kościelnej w okresie po odłączeniu Słowenii od Jugosławii (1991 r.), można zaryzykować stwierdzenie, że rany (tzn. 50 lat socjalizmu) jeszcze się nie zagoiły; ich odzwierciedleniem są ograniczona świadomość jakości oraz braki w zakresie planowania. Przykładem są najważniejsze kościoły katedralne (Lublana, Maribor, Koper; Celje, Novo Mesto, Murska Sobota), w których nie pielęgnuje się i odpowiednio nie planuje spraw związanych z kościelnym życiem muzycznym, co dla wielu katolickich intelektualistów jest nie do przyjęcia. Często natomiast dokonuje się porównań (np. o tym, jak wspaniale dba się o muzykę kościelną w Salzburgu, Wiedniu, Grazu, itd.!).

Z drugiej strony założony w 1971 r. chór CONSORTIUM MUSICUM był jasną gwiazdą świecącą na mapie nieba słoweńskiej muzyki kościelnej, pomimo że *nigdy nie był częścią żadnego kościoła parafialnego, nie zawsze będąc dobrze wspieranym przez Kościół*<sup>6</sup>.

W 2014 r. w lublańskim KOŚCIELE PARAFIALNYM PW. ŚW. JAKUBA powzięto kroki o należytą dbałość *klasycznej* muzyki kościelnej. Najwyższej klasy dziedzictwo epoki słoweńskiego renesansu (Iacobus Handl-Gallus) oraz baroku i klasycyzmu (Johannes Baptist Dolar, Jakob Frančšek Zupan, Amandus Ivančič) przywraca się słuchaczom (przykład

---

<sup>2</sup> Najprawdopodobniej chodzi o Eberharda Friedricha Walckera (1794–1782) – przyp. tłum.

<sup>3</sup> Wilhelm Sauer (1831–1916) – przyp. tłum.

<sup>4</sup> W oryg. *Fehlgeburten* – „poronienia” przyp. tłum.

<sup>5</sup> NGL, czyli *Neues Geistliches Lied* – gatunek muzyczny, składa się z piosenek przeznaczonych do użytku kościelnego, opartych na współczesnych tekstach i muzyce współczesnych kompozytorów – przyp. tłum.

<sup>6</sup> W oryg. autor używa zdania w jęz. ang.: [...] *allerdings “never part of any parish church and not always well supported by church.* – przyp. tłum.

w serwisie YouTube), wraz z międzynarodowym repertuarem sakralnym – Mozartem i Bachem.

W kontekście przyszłości często podkreśla się znaczenie duszpasterstwa młodzieży oraz samej sztuki (!) – wyraźne prądy sekularyzacji docierają również do Słowenii. Niektóre ośrodki duszpasterstwa młodych, takie jak coroczne spotkanie STIČNA, podążają w dobrym kierunku, powstaje więc nadzieja, iż nowe pokolenie będzie nadal silnie głosić wiarę i związaną z nią muzykę. Kolegium św. Stanisława, od czasu ponownego otwarcia w 1993 r., wykształciło wiele tysięcy młodych intelektualistów chrześcijańskich (Słowenia liczy ok. 2 mln mieszkańców), z pośród których większość, po zakończeniu edukacji, pozostaje mocno ze sobą związana, tworząc pozytywną, pełną świeżości kulturę w chrześcijańskiej Słowenii.

Dalibor Miklavčič